



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Krzysztof Napierski

„Wojna i pamięć” w mławskim parku

Publikowane od

02.09.2021 15:42:49



W zabytkowym parku miejskim w Mławie jest już dostępna dla zwiedzających wzniesiona ekspozycja „Wojna i pamięć” przygotowana przez Muzeum Ziemi Zawkrzeskiej z okazji 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Bitwy pod Mławą. We wczorajszym wernisażu wzięli udział m.in. przedstawiciele władz miasta, 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej, Wojskowej Komendy Uzupełniającej w Ciechanowie, 2. Oddział Radioelektroniczny w Przasnyszu i 5 Mazowieckiej Brygady Obrony

Terytorialnej w Ciechanowie.

O genezie wystawy, na której widzimy przede wszystkim zdjęcia obozowców z okresu II wojny światowej i ich bliskich, ale także lustra, w których zwiedzający sami mogą się odnaleźć i poczuć część historii swojego miasta, mówi Dyrektorka Muzeum Ziemi Zawkrzeskiej Barbara Zaborowska. Przybliżyła obecnym na wernisażu kilka wzruszających historii związanych z ludźmi uwiecznionymi na zdjęciach, które do zbiorów muzealnych trafiały często z ekshumacji. Wśród nich znajdują się dwa oddzielne zdjęcia matki i siostry planujących zrobić sobie wspólną, matkę i siostrę fotografię po powrocie tego pierwszego z wojny. Niestety – matka nie przeżyła i nie doczekała tego momentu. Pracownicy muzeum upamiętnili ich, łącząc oba zdjęcia w jedno i wystawiając je w gablocie placówki przy ul. 3 Maja.

– Gdy mówimy o historii, mówimy oczywiście o armii, o pułkach, ale nie zapominajmy, że te pułki i dywizje tworzą ludzie, tworzą mężczyźni i kobiety, którzy mają rodziny, którzy pozostawili wówczas w domu swoją matkę, swoją siostrę, swoje dzieci, swoją dziewczynę. I my wiemy, że bardzo za tymi najbliższymi tęsknili, bo mamy w zbiorach muzeum listy, jakie pisano do obozowców w lipcu i sierpniu. Jeden z takich listów można przeczytać na szklanej tafli. Jest to jeden z najbardziej wzruszających listów, jakie mamy w swoich zbiorach – mówi Barbara Zaborowska.

Głównym gościem wystawy jest Burmistrz Miasta Mazowa Sławomir Kowalewski. W poruszającym wystąpieniu przywołuje pamięć obozowców września '39, którzy sięgali po broń, bo prawda z przerażeniem, ale robili to, bo przecież chodziło o obronę ojczyzny. – Ojczyzna dla każdego z nas rozpoczyna się w domu rodzinnym, tam, gdzie się urodziliśmy; od tego skrawka podłogi, na którym przebywaliśmy, wychowywaliśmy się, wzrastaliśmy wśród naszych najbliższych. Każdego ma tam swoją ojczyznę: Polskę. A razem czujemy to swoje miejsce i będąc razem, czujemy, że Mazowsze jest nasze, że Mazowsze jest polskie. że Polska jest nasza – zwraca się do przybyłych na wernisaż. Życzy wszystkim, aby już nigdy nie byli wystawieni na taką próbę, jak nasi przodkowie w 1939 roku. Podziękowała dyrektor i pracownikom muzeum za pomysł i realizację wzruszającej wystawy. – To się dzieje w Mazowie. To dotyczy mieszkańców Mazowsza i powiatu mazowieckiego. To dotyczy Polaków. A dlaczego? Dlatego że my jako Polacy, jako ten naród, wtedy mieliśmy odwagę powiedzieć Hitlerowi: „Nie!”. Powiedzieć, że będą bronić dostępu do mojej ojczyzny, do mojej rodziny, do mojego skrawka podłogi, do mojego domu – mówi burmistrz.

KN / KSM

















Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/index.php/arttykul/wojna-i-pamiec-w-mlawskim-parku>